

BYĆ MOŻE DAWNA STANICA HARCERSKA OŻYJE

Data publikacji: 26.09.2003 0:00



brak zdjęcia

W skład ośrodka w Górkach Sojce wchodzi trzy duże budynki oraz ponad 12-hektarowa parcela. Historia obiektów sięga lat 1935-37, kiedy to u podnóża Buczą, po jego zachodniej stronie, powstał Ośrodek Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej dla chłopców. W 1952 r. zabudowania przejęło Ministerstwo Zdrowia. Przez lata górskie sanatorium wchodziło w skład Beskidzkiego Zespołu Leczniczego - Rehabilitacyjnego. Niestety, w 2000 r., z powodu braku kuracjuszy, placówka została zamknięta.

O przejęcie pustego sanatorium bezskutecznie zabiegała u marszałka województwa śląskiego gmina Brenna. Władze województwa chciały mieć gwarancję, iż teren w całości będzie nadal pełnił funkcję publiczną. Dlatego przekazanie pustych budynków zaproponowały władzom „Wspólnoty Polskiej”. Te z kolei zwróciły się o opinię w tej sprawie do swego bielskiego oddziału.

- Byłem już w Górkach, oglądałem ośrodek i jestem zaskoczony, że mógł on tak długo stać pusty. Uważam, że trzeba go odbudować i jeśli nie przejmemy tych budynków, popełnimy fatalny błąd – mówi Wojciech Dębowski, prezes bielskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej”. W. Dębowski przekazał do Warszawy komplet materiałów, dyskutował także o projekcie z prezesem stowarzyszenia prof. Andrzejem Stelmachowskim, teraz zaś czeka na decyzje władz „Wspólnoty”. Jego zdaniem, w Górkach ma szansę powstać Ogólnoswiatowe Centrum Polonii.

- Taką nazwę przyjęliśmy wstępnie. Wspólnota dysponuje już podobnym ośrodkiem w Pułtusku, ale ten w Górkach mógłby być od niego lepszy. Dla nas to wielka gratka, gdyż obiekty w Sojce mają szansę powrócić do swej pierwotnej funkcji, czyli mogą nadal służyć młodzieży i harcerzom - tłumaczy W. Dębowski.

Projekt „Wspólnoty Polskiej” popiera zarówno gmina Brenna, jak i powiat cieszyński. Tym bardziej, że niedaleko dawnego sanatorium znajduje się Muzeum Zofii Kossak oraz stary, zabytkowy spichlerz, w którym w przyszłości fundacja imienia pisarki zamierza urządzić nowoczesne centrum konferencyjno- hotelowe. Razem obiekty te mogłyby stać się kulturalnym centrum europejskiego formatu.